

Sygn. akt II A Ka 432/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSA Ewa Leszczyńska - Furtak

Sędziowie SA Anna Zdziarska

SO Katarzyna Capałowska (spr.)

Protokolant sekr. sąd. Sylwester Leńczuk

przy udziale Prokuratora Jacka Pergałowskiego

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r.

sprawy

M. J. (1), syna J. i E., urodz. (...) w W.

osk. z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 §1 kk w zw. z art. 12 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 czerwca 2018 r, sygn. akt XVIII K 214/17

I. zaskarżony wyrok wobec M. J. (1) zmienia w ten sposób,

że oskarżonego uniewinnia od popełnienia zarzucanego jemu czynu.

II. koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 28 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. XVIII K 214/17 wydał wyrok w odniesieniu do M. J. (1) który został oskarżony o to, że: w okresie od 29 września 2016 r. do 04 października 2016 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z jedną ustaloną osobą oraz z innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili D. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 309 517,20 Euro, co stanowi mienie znacznej wartości w ten sposób, że P. M. będąc dostawcą dysków SSD S., za które pokrzywdzony zapłacił przelewem 309 517,20 Euro, zamiast zamówionych dysków, dostarczył płyty styropianowe zapakowane w opakowania dysków,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art.294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przedmiotowym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł w sposób następujący:

I. Oskarżonego M. J. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 29 września 2016 r. do 04 października 2016 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi osobami, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 309 517,20 Euro, co stanowiło mienie znacznej wartości, w ten sposób, że po wprowadzeniu w

błąd, co do rzeczywistej zawartości opakowań zamiast zamówionych dysków SSD S., za które pokrzywdzony zapłacił przelewem 309 517,20 Euro, dostarczył płyty styropianowe oraz kawałki płyt wiórowych zapakowane w opakowania dysków tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycje art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. wymierzył M. J. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równa kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych,

III. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 k.k. Sąd wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby,

IV. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał M. J. (1) do informowania sądu o przebiegu okresu próby,

V. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązał M. J. (1) do wykonywania pracy zarobkowej w okresie próby,

VI. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. J. (1) na rzecz D. W. kwotę 260.000 (dwieście sześćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem częściowego naprawienia szkody,

VII. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. kwotę 3593,04 (trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt trzy 04/100) Euro zarejestrowaną jako dowód rzeczowy opisany w wykazie na k. 876 pod poz. 2 zwrócił D. W.; dokumenty opisane pod poz. 1 wykazu zwrócił Urzędowi Skarbowemu W-wa M., pod poz. 3 Urzędowi (...) W., pod poz. 4 bankowi (...) S.A.,

VIII. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. J. kwotę 1380 (tysiąc trzysta osiemdziesiąt) złotych + VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu,

IX. Zwolnił oskarżonego M. J. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę M. J. (1) w całości na korzyść oskarżonego. Obrońca zarzucił temu wyrokowi:

1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania tj. art. 410 kpk poprzez wydanie wyroku w oparciu nie o całokształt, lecz o wybrane okoliczności i pominięcie istotnych okoliczności wynikających z materiału dowodowego:

a. P. M. nie potrafił obsługiwać komputera czy poczty e-mail, a podobnie jak M. J. (1) nie posiadał majątku i środków na zakup towaru i organizację procederu, zatem nielogicznym jest, by M. J. (1) brał czynny i świadomy udział w oszustwie,

b. M. J. (1) znał wcześniej inne osoby wspomniane w tej sprawie - P. M., R. Z. czy R. U., bowiem współpracował już wcześniej z nimi, udzielał pomocy, a dla tych dwóch ostatnich już kiedyś wcześniej podejmował się zleceń kuriera, doręczyciela, zatem kolejne zlecenie nie mogło sugerować możliwości popełnienia przestępstwa,

c. M. J. (1) jedynie pomagał P. M. w wypełnianiu dokumentów przy umowie najmu magazynu, jako że ten nie był w stanie sam wypełnić formularza z uwagi na chorobę alkoholową i drżenie rąk, a P. M. już wcześniej prosił osoby trzecie właśnie o pomoc w wypełnianiu różnych dokumentów, zatem była to pomoc zwyczajowa i typowa udzielona P. M. i nie mogła sugerować możliwości popełnienia przestępstwa,

d. świadek T. W., będący dostawcą D. B., wypełniając te same czynności jak M. J. (1) tak samo na zlecenie osoby trzeciej, w tej samej sytuacji nie został oskarżony podobnie jak M. J. (1),

e. M. J. (1) nie wykonywał żadnych innych czynności poza czynnościami technicznymi jak dostawa towaru na zlecenie osoby trzeciej za wynagrodzenie w kwocie 300-400 zł, w tym nie zamawiał towaru, nie badał towaru, nie przedstawiał ofert sprzedaży, nie kontaktował się z pokrzywdzonym czy innymi firmami, nie osiągał korzyści od sprzedanego towaru, nie poświadczył na żadnym protokole co wydaje i dostarcza do magazynu, nie zapewniał o tym jakie towary dostarcza, nie interesował się w ogóle co stanowi towar i w jakim celu jest dostarczony, zatem nie można twierdzić, że

miał świadomość i zamiar wprowadzenia w błąd osoby trzeciej i osiągnięcia korzyści majątkowej, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego w sprawie,

2. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 kpk poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego M. J. (1) w zakresie braku świadomości popełnienia czynu zabronionego i braku działania z zamiarem wprowadzenia osoby trzeciej w błąd, niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę trzecią i osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy znalazło to potwierdzenie choćby w fakcie, iż inni pracownicy magazynu nie sygnalizowali by były wątpliwości co do towaru, a pudełka miały etykietę i oznaczenia kreskowe modelu, ilości, kraju przeznaczenia, daty produkcji, numery seryjne wszystkich dysków znajdujących się wewnątrz oraz wagę pudełka. Nadto M. J. (1) wykonywał zlecenia innych osób w charakterze jedynie dostawcy i nie miał możliwości kontroli towaru i ustalenia, czy towar jest kompletny i pełnowartościowy, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego w sprawie,

3. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodów z urzędu w postaci przesłuchania R. U., zbadania adresów IP osoby wysyłającej wiadomości e-mail ze skrzynki firmy (...), które to dowody były konieczne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego w sprawie,

4. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania tj. art. 167 kpk poprzez nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego z urzędu w celu wyjaśnienia stanu faktycznego w sprawie oraz okoliczności pozwalających ustalić, kto był faktycznym sprawcą czynu działającym z zamiarem kierunkowym wprowadzenia w błąd (oszustwa), tj.:

a. kto rzeczywiście zajął się organizacją proceduru,

b. kto inwestował środki na kupno towaru, przygotowanie proceduru czy choćby opłacenie magazynu,

c. kto osiągnął lub miał osiągnąć korzyść,

d. kto rzeczywiście przedstawiał oferty sprzedaży,

e. kim była osoba określana jako (...),

f. kto kontaktował się z pokrzywdzonym i zapewniał o zamawianych produktach,

g. czy towar był ubezpieczony i czy pokrzywdzony lub inna osoba uzyskał jakąś sumę z tytułu ubezpieczenia towaru, tym bardziej iż pokrzywdzony nigdy wcześniej nie współpracował z firmą (...) czy (...) Company a firmy te były nieznanne na rynku, więc nielogiczne byłoby, gdyby doświadczony przedsiębiorca przekazał na rachunki takich firm ponad milion złotych, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego w sprawie,

5. naruszenie prawa materialnego tj. art. 286 §1 kk poprzez błędną wykładnię znamienia strony podmiotowej tego przestępstwa w postaci zamiaru sprawcy i błędne przyjęcie, iż wystarczające jest, by sprawca działał z zamiarem ewentualnym i godził się ze skutkami swojego czynu, podczas gdy dla zaistnienia przestępstwa oszustwa konieczne jest działanie sprawcy z zamiarem bezpośrednim kierunkowym co do dwóch elementów, tj. celu, jak i sposobu działania zmierzający do zrealizowania tego celu, co skutkowało błędnym zastosowaniem art. 286 §1 kk i niezasadnym skazaniem oskarżonego,

6. naruszenie prawa materialnego tj. art. 286 §1 kk poprzez jego zastosowanie w sytuacji gdy nie wykazano ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony M. J. (1):

a. działał w zamiarze bezpośrednim kierunkowym doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem,

b. miał świadomość błędu co do towaru, a jednocześnie więc, że działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenia kogoś w błąd,

c. działał w celu uzyskania korzyści majątkowej,

co prowadzi do wniosku, że nie doszło do wypełnienia znamion tego przestępstwa i nie było podstaw do jego zastosowania i skazania oskarżonego.

Podnosząc powyższe obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja złożona przez obrońcę M. J. (1) okazała się zasadna, a trafność większości zarzutów spowodowała, że wnioski apelacyjne zostały uwzględnione.

W swojej apelacji obrońca podniósł zarzuty obrazu prawa procesowego. Na wstępie rozważań, podnieść należy, iż obraza przepisów postępowania (error in procedendo) tylko wtedy stanowi uchybienie, jeżeli mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Błąd w procedowaniu odnosi się więc tylko do tych ustaleń faktycznych, w oparciu o które sąd wydaje orzeczenie. Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu "braku" albo błędu "dowolności". Zarzut taki może zostać postawiony wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody (art. 92 i 410 kpk), a także gdy prawidłowo je ocenił (art. 7 kpk). Natomiast gdyby ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie (błąd "braku") albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (przeinaczone) zachodziłby błąd "dowolności". Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa) w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia w dowodach.

Obrońca oskarżonego M. J. (1) zarzucił Sądowi pierwszej instancji, iż swoje ustalenia oparł nie na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego – ale na podstawie wybranych okoliczności. Także zarzucił orzeczeniu dowolność w ocenie materiału dowodowego (obrazę art. 7 kpk) poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień M. J. (1).

Normy zawartej w art. 410 kpk oczywiście nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych na rozprawie głównej dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to w wielu wypadkach w istocie niemożliwe ze względu na wzajemną sprzeczność okoliczności wynikających z różnych dowodów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżący wykazał jednak w sposób przekonujący, że ocena wyjaśnień M. J. (1) w zestawieniu z innymi dowodami ujawnionymi na rozprawie winna prowadzić do odmiennych wniosków, aniżeli analiza materiału dowodowego, której dokonał sąd pierwszej instancji.

Jak wynika z zeznań pokrzywdzonego D. W. k. 1-4 pieniądze za zakupiony towar (który faktycznie okazał się być opakowanym styropianem a nie dyskami SSD S.) zostały przekazane na konto PPHU P. M. w wyniku dokonanych alokacji przedmiotowego towaru, umieszczonego w magazynie spółki (...) sp. z o.o. koło B..

Depozytacje P. M. (który zmarł w toku postępowania rozpoznawczego) k. 1013 – 1014 wskazują, iż wprawdzie P. M. założył przedsiębiorstwo z firmą noszącą jego nazwisko, otworzył konto w banku, jednakże dokumenty potrzebne do prowadzenia konta i kartę bankomatową przekazał nieustalonej osobie. P. M. nie znał procedur dotyczących korzystania z karty bankomatowej i wybierania na jej podstawie pieniędzy z banku czy bankomatu i nie interesował się dalszymi losami założonego przez siebie przedsiębiorstwa. Nie prowadził w imieniu tego przedsiębiorstwa żadnej

korrespondencji handlowej pocztą elektroniczną. Również jak wyjaśnił M. P. M. nie brał udziału w inkryminowanym mu procederze, a jedynie pojechał z M. J. (1) podpisać umowę najmu magazynu.

Z wyjaśnień M. J. (1) wynika, że P. M. i on incydentalnie tylko i w ograniczonym zakresie wykonywali polecenia innych osób, nie mając wiedzy o przestępczym planie dokonania oszustwa i dostarczenia oraz sprzedaży bezwartościowych kartonów zamiast dysków SSD S..

Jednocześnie wyjaśnienia te są spójne z depozycjami P. M.. Również wyjaśnienia te wskazują na P. M. jako na osobę bardzo uzależnioną od alkoholu, niezdolną do wypełnienia umowy, a także z uwagi na uzależnienie i styl życia niezdolną do prowadzenia przedsiębiorstwa. Stąd wypływa wniosek, iż z uwagi na powyżej wzmiankowane nieprzystosowanie społeczne P. M. i prowadzony przezeń tryb życia stał się on „narzędziem” w rękach organizatorów przestępczego procederu i został nakłoniony do wykonania tylko określonych z góry zadań.

Jak wynika z zeznań D. K. (k. 539 – 540) M. J. (1) wprowadził wynajął samochód dostawczy marki R. (...) - jednakże był on w towarzystwie innego mężczyzny i był tylko biernym uczestnikiem rozmowy o wypożyczenie pojazdu. Na polecenie towarzyszącego mu mężczyzny M. J. (1) przekazał świadkowi dokumenty tożsamości i oskarżony na polecenie tego mężczyzny podpisał umowę najmu samochodu. Płatności w gotówce dokonał również mężczyzna towarzyszący M. J. (1), a nie (wynajmujący formalnie pojazd) oskarżony.

Te zeznania D. K. uwiarygadniają wyjaśnienia złożone przez M. J. (1), i świadczą o tym, iż jak wywodzi obrona – rola tego oskarżonego, (podobnie jak i P. M.) sprowadzała się do wykonywania pojedynczych czynności technicznych, bez wiedzy o całości oszukańczego procederu. Prócz tego, że depozycje P. M. i M. J. (1) wzajemnie korelują ze sobą, należy stwierdzić, że w swoich wyjaśnieniach M. J. (1) nie był nastawiony na oskarżanie przypadkowych osób. M. J. (1) w swoich wyjaśnieniach przekazał informacje, które posiadał na temat zachowania i udziału P. M., zaprezentował ponadto szerszą wiedzę o postępowaniu świadka R. Z.. Płyne stąd wniosek, że M. J. (1) wyjaśniając nie starał się odbiegać od faktów dla zapewnienia sobie linii obrony lub bezpodstawnego pomówienia innych osób.

Sąd odwoławczy analizował argumentację Sądu Okręgowego wyrażoną w uzasadnieniu, na podstawie której przyjęto, iż swoim zachowaniem M. J. (1) wypełnił znamiona art. 286 §1kk. Celowym w tym miejscu jest przypomnieć, iż oszustwo może być popełnione tylko umyślnie, a przy tym stanowi przestępstwo kierunkowe, z nastawieniem na cel, którego treścią jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca powinien obejmować wszystkie znamiona oszustwa zamiarem bezpośrednim (tak np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4.1.2011 r., sygn. III KK 181/10, OSNKW 2011, Nr 3, poz. 27; lub wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.1.2004 r., sygn.IV KK 192/03). Strona podmiotowa wymaga zatem przez sprawcę zachowania zamiaru bezpośredniego kierunkowego, a jego działanie musi być celowe, zmierzające do uzyskania bezprawnej korzyści majątkowej. Korzyść majątkowa jako cel działania sprawcy jest powiązana bezpośrednio ze skutkiem w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że M. J. (1) wykonał następujące czynności: wypisywał umowę najmu pomieszczenia magazynowego za P. M., wynajął samochód R. (...) na swoje nazwisko będąc w towarzystwie (...), z willi na P. zabrał kartony z pudełkami, następnie umieścił kartony w magazynie przy ul. (...) a w rozładunku pomagał mu R. Z., kolejno M. J. (1) zwrócił samochód R. (...) do wypożyczalni, potem M. J. (1) kartony z rzekomymi dyskami komputerowymi wydał kurierowi. M. J. (1) nie sprawdzał zawartości przewożonych kartonów, ani nie dysponował wiedzą jakie przedmioty przewozi i w jakim celu.

W ocenie Sądu Okręgowego oczywistym natomiast było, iż oskarżony musiał działać w zamiarze oszustwa. Sąd pierwszej instancji wskazywał, że mechanizm przedmiotowego przestępstwa wykorzystywał zwyczaj w handlu częściami elektronicznymi – towar był odsprzedawany bardzo szybko przez kolejnych pośredników bez sprawdzenia jego rzeczywistego stanu. Jednocześnie sposób dokonania przestępstwa wymagał na poszczególnych etapach dokonania skoordynowanych czynności mających pozorować przeprowadzanie czynności typowych dla handlu częściami elektronicznymi. Czynności w postaci wynajęcia magazynu, umieszczenia w nim rzekomych dysków komputerowych, a następnie wydanie ich z magazynu w celu umieszczenia w magazynie firmy wyspecjalizowanej i wykorzystywanej przez podmioty handlujące takimi częściami odbywało się równolegle z przedstawianiem oferty

sprzedaży tych części podmiotom handlującym takimi częściami. Dla zapewnienia powodzenia przy popełnieniu przestępstwa – jak przyjął Sąd pierwszej instancji - konieczna była koordynacja działań poszczególnych sprawców i pewność, że wykonawcy poszczególnych zadań spełnią swoją rolę. Stąd z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego w ocenie Sądu Okręgowego zasadnym było, że do dokonania takich działań na poszczególnych etapach popełnienia przestępstwa nie werbuje się przypadkowych osób niemających świadomości znaczenia swoich działań, które nawet nieświadomie mogą zawieść.

Ponadto jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji ustalone w toku postępowania zachowanie M. J. (1) nie było incydentalne. M. J. (1) w dniu 27 września 2016 r. uczestniczył w wynajęciu pomieszczeń magazynowych. Dodatkowo M. J. (1) był świadomy, że P. M. jest wykorzystywany jedynie jako „słup” przy czynności wynajęcia, że nie będzie użytkownikiem pomieszczenia. Sam P. M. miał trudności z podpisaniem umowy wynajmu. Następnie w kolejnych dniach 29 i 30 września 2016 r. M. J. (1) uczestniczył w przewiezieniu towaru i jego wydaniu. Wydanie towaru i umieszczenie go w magazynie firmy (...) umożliwiło zaoferowanie towaru potencjalnym nabywcom. Takich działań oskarżonego M. J. (1) Sąd Okręgowy nie uznał za jednorazową przysługę wyświadczoną znajomemu i ustalił, że oskarżony musiał mieć świadomość udziału w przestępstwie. Sąd pierwszej instancji argumentował, że skoro działania M. J. (1) nastąpiły za namową R. Z., który według oskarżonego miał zajmować się i utrzymywać z popełniania przestępstw i była wykorzystywana inna osoba jako „słup”, to dla każdego musiało być oczywiste, że chodzi o popełnienie przestępstwa. Z tej analizy jednak nie wynikało jednak aby M. J. (1) swoją wiedzą obejmował całość przestępnych działań w postaci oszustwa oraz to, czy kierował się zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, o którym mowa w art. 286 §1 kk. M. J. (1) nie znał mechanizmu, na którym opierało się wprowadzenie w błąd nabywców dysków SSD S., nie znał zawartości kartonów. Sam fakt, iż działał w przekonaniu, że wypełnia zadania zlecane mu przez R. Z., co do którego miał wiedzę, że ta osoba zajmuje się nielegalną działalnością nie jest wystarczający aby jednoznacznie stwierdzić, iż oskarżony spełnił przesłanki dyspozycji art. 286 §1kk. Podjęte przez oskarżonego działania: pomoc w wynajęciu magazynu, transport kartonów i wydanie ich kurierowi również dobrze mogły spełniać przesłanki innego czynu karalnego lub stanowić stadialną fazę przygotowania do przestępstwa.

Sąd pierwszej instancji wywiódł jednak, że M. J. (1) nie musiał mieć wiedzy co do wszystkich szczegółów popełnianego przestępstwa ani znać wszystkich jego sprawców ale działał wspólnie i w porozumieniu z innymi współsprawcami. Wystarczające było, że godził się na spełnienie własnego zadania w ramach podziału ról między sprawcami.

Sąd odwoławczy odrzucił ten tok rozumowania prowadzący do wniosku, że M. J. (1) miał świadomość, że popełnia przestępstwo oszustwa i działał w zamiarze bezpośrednim. To nie M. J. (1) zajmował się organizacją proceduru, a wypełniał polecenia innych, nie miał świadomości, że w rzeczywistości przekazuje styropian, albowiem nie sprawdzał zawartości kartonów. Ten wniosek płynie nie tylko z wyjaśnień oskarżonego ale także z zeznań bezstronnego świadka D. K., który zeznał, iż M. J. (1) pełnił bierną rolę w spotkaniu, aktywny był inny mężczyzna, który zapłacił za wynajem samochodu. Oferty kupna dysków i pieniądze za dyski adresowane były do osoby podającej się za P. M. i PPHU P. M.. Wynagrodzenie za wykonane „usługi” M. J. (1) otrzymał w kwocie 300 – 400 zł (k. 1016, 1144) i nie była to żadna wcześniej umówiona kwota.

Analizując tok rozumowania Sądu Okręgowego, Sąd odwoławczy miał na względzie, fakt, iż oskarżony M. J. (1) wyjaśnił (k. 1020), iż R. Z. to człowiek, który był wielokrotnie karany – zatem musiał się zajmować przestępstwami. Jednocześnie w tych samych wyjaśnieniach M. J. (1) dodał, iż Z. nie powiedział mu w jakim celu zleca mu wykonanie różnych rzeczy. Ponadto jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, nie miał on świadomości, iż w dostarczanych przez niego pudłach jest styropian. W wyjaśnieniach M. J. (tych na k. 1016) zwraca uwagę, że oskarżony wskazywał, że z dostarczonym towarem „obchodził się jak z jajkiem” – zatem uważał, iż przewożone, dostarczane przez niego rzeczy posiadają wartość materialną.

Konkludując bezsprzecznym jest, że M. J. (1) pomógł P. M. w wypełnieniu umowy najmu magazynu, brał udział w wynajęciu magazynu, wreszcie dostarczył „towar” w umówione miejsce nie kontrolując, co dostarcza i wiedząc, że jego znajomy R. Z. „musiał się zajmować przestępstwami”. Jednakże w tym miejscu wskazać należy, iż przytoczony wcześniej tok rozumowania Sądu Okręgowego i dokonane ustalenia wobec osoby M. J. (1) byłyby ekwiwalentne

gdyby oskarżonemu temu zarzucono np. przestępstwo paserstwa lub pomocnictwa do paserstwa. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. musi się jednak wiązać z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadził ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Musi to zostać udowodnione ponad wszelką wątpliwość (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2018 r. sygn. II KK 448/17). Nie wystarczające jest dla popełnienia przestępstwa oszustwa samo godzenie się z możliwością, że działanie może stanowić czyn karalny. Oskarżony działał na zlecenie osoby, o której wiedział, że jest to osoba karana i utrzymuje się z nielegalnej działalności, ale nie znał rzeczywistego celu i całości oszukańczego procederu ani sposobu, na którym wprowadzenie w błąd nabywców miało polegać. Zatem słusznie obrońca w apelacji wywiódł również zarzut obrazy prawa materialnego - a mianowicie art. 286 §1 kk.

Dodatkowo, w wypadku, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego, Sąd odwoławczy na skutek związania zakazem reformationis in peius nie mógł dokonać nowych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych, w tym także w zakresie opisu przypisanego czynu, np. przez uzupełnienie (dookreślenie) jego znamion lub przypisać innego czynu np. paserstwa. Przy rozpoznaniu wniesionej apelacji, orzeczenie Sądu odwoławczego było zdeterminowane granicami i kierunkiem środka odwoławczego, co miało wpływ na jego zakres i treść. Ta sytuacja procesowa w powiązaniu z brakiem apelacji oskarżyciela publicznego na niekorzyść oskarżonego, spowodowała wydanie przez Sąd odwoławczy wyroku reformatoryjnego i uniewinnienie M. J. (1). Sąd bowiem doszedł przekonania, że na podstawie zebranego materiału dowodowego nie ma możliwości jednoznacznego i ponad wszelką wątpliwość przypisania M. J. (1) popełnienia przestępstwa oszustwa.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 632 k.p.k. z uwagi na uniewinnienie M. J. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny mając powyższe na uwadze orzekł jak w sentencji.